

Toruń, 21.04.2011r.

Rada Organizacji Pozarządowych
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

**Zarząd Kujawsko-Pomorskiej
Federacja Organizacji Pozarządowych**

Szanowni Państwo,

Z uwagą zapoznaliśmy się z Waszym w piśmie z dnia 25.03.2011 roku.

Niewątpliwie część wyrażonych w nim opinii możemy uznać za konstruktywne i przydatne do dalszego rozwoju reprezentacji sektora pozarządowego w naszym województwie.

Jednocześnie wyrażamy zdziwienie nie tylko tytułem informacji prasowej („Stracone cztery lata?”) ale też rozliczeniowym charakterem pisma, niespójnym z końcowym zdaniem o wysokim zainteresowaniu działalnością Rady i wyborami do Rady III kadencji.

Gdyby, bowiem Rada istotnie nie działała w ostatnich 4 latach i jak to Państwo określiliście „zmarnowała „ten przedział czasowy – to nie udałooby się skutecznie angażować lokalnych środowisk do wyboru swoich reprezentantów - a te mimo Waszej krytyki zareagowały bardzo pozytywnie .

W naszym przekonaniu istota działania nie polegała i nie polega na ilości opublikowanych protokołów, notatek, spotkań z i na rzecz sektora pozarządowego rozmów, działań szkoleniowych itp., ale i głównie na tym, co z nich ostatecznie wynikało lub nadal wynika ,więc na ich efektach końcowych.

Zdaje się ,iż Państwo nie zauważyli działań Wojewódzkiej Rady we współpracy z Pełnomocnikiem Marszałka ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, /stanowisko utworzone w II kadencji WROP/ wspólnych inicjatyw, uregulowania kwestii konkursów, udziału przedstawicieli organizacji w komisjach konkursowych, opinii w sprawach istotnych dla ngo , liczby szkoleń dla sektora, porad z zakresu prawa, księgowości, pozyskiwania środków finansowych i wielu innych działań ,krótkowzrocznie niedostrzeżonych przez Zarząd Federacji.

Członkowie poprzedniej kadencji WROP, z których część ponownie podjęła się niełatwej pracy na rzecz dalszego rozwoju partnerskiej współpracy między NGO o z lokalnymi samorządami nie czują się urażeni, ale i też nie będą się tłumaczyć się z sugerowanego im niespełnienia oczekiwań sektora.

Zaznaczyć i podkreślić pragniemy, iż Federacja jest podmiotem prawnym, który to podmiot wpisał sobie określone zadania statutowe i na użytek realizacji niektórych projektów programowych zobowiązany jest wyrażać czasami i krytyczne stanowiska, / co jest lepiej widziane/ natomiast WROP do tej pory i nadal nie ma umocowania prawnego a jedynie i tylko dobrą wolę obu stron -Samorządu Województwa i Urzędu Marszałkowskiego i społecznego zaangażowania przedstawicieli sektora z województwa.

Rada nie dysponuje żadnymi funduszami, nie może pisać projektów na realizację jej celów, co więcej nie ma i nie może mieć opłacanych pracowników czy etatowych Prezesów lub członków Zarządów.

Żałujemy też, iż członkowie Federacji nie wnosili do WROP swoich uwag wcześniej, co pozwoliłoby na zaspokojenie Ich oczekiwań np. w kwestii protokołów czy dokumentacji z licznych innych spotkań lub szkoleń oraz aktywności poszczególnych członków Rady i Prezydium.

Rada obecnej kadencji podjęła się określenia celu działania Rady i zadań przed nią stawianych. Uważamy, iż konwencja Rady obecnie nieco się zmienia, bowiem powołana będzie zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Rada Działalności Pożytku Publicznego natomiast przedstawicielom sektora z województwa przypisuje się rolę „Sejmiku NGO.”

Państwa uwagi dotyczące Regulaminu przekazane zostały Komisji Regulaminowej, opracowującej kolejną propozycję regulaminu.

Celem „Sejmiku” będzie mobilizowanie lokalnych środowisk do włączania się w kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego na poziomie lokalnym i umożliwianie im szerszego oddziaływania na politykę na szczeblu regionalnym. Podstawowym, więc kierunkiem działania będzie tworzenie warunków współpracy międzysektorowej na terenie naszego województwa oraz wspieranie organizacji działających lokalnie. Specyfika „Sejmiku” będzie polegała na próbie włączenia organizacji z całego województwa, co znajduje odbicie także w regulaminie, przewidującym reprezentację wszystkich powiatów.

Za błędne uważamy przyjęte przez Federację założenie, iż wszystkie organizacje pozarządowe się profesjonalizują. Większość organizacji w naszym kraju stanowią organizacje małe, nieskierowane na pozyskiwanie środków zewnętrznych, lecz na bezpośrednią realizację wspólnych celów – często lokalnych i niewielkich. Te lokalne inicjatywy wpływają na rozwój społeczeństwa obywatelskiego, w co najmniej równym stopniu jak inicjatywy scentralizowane lub profesjonalizowane.

Podobnie, zakładanie, iż cały sektor pozarządowy będzie identyfikował się z jakąkolwiek organizacją dachową, uważamy za utopię. Środowisko pozarządowe jest równie różnorodne jak i społeczeństwo. Fakty te zdają się umykać przedstawicielom Federacji, reprezentującym zrzeszone w niej organizacje o podobnym charakterze. Obawiamy się, iż „skrzywienie zawodowe” organizacji zrzeszonych w Federacji, pracujących w większości w obszarach pomocy społecznej i ekonomii społecznej, powoduje ich zawężone spojrzenie na trzeci sektor.

Zdaniem WROP, dostrzegającej złożoność problematyki III sektora, nic porozumienia może opierać się jedynie na poszukiwaniu wspólnych celów i metod w zakresie szeroko pojętego pożytku publicznego, połączonym z akceptacją istniejącej różnorodności, stanowiącej podstawową siłę sektora. Budowanie społeczeństwa obywatelskiego polega nie tylko (a nawet nie przede wszystkim) na tworzeniu silnych organizacji dachowych, lecz na codziennej partycypacji „szarych obywateli” w życiu publicznym. Konsekwentna realizacja tego kierunku była jedną z podstawowych zasad realizowanych przez Radę.

Zaznaczyć też należy, że działalność WROP opierała i opiera się na społecznej (nieodpłatnej) pracy jej członków - często obok udziału w Radzie pracujących zawodowo oraz udzielających się społecznie na rzecz lokalnych społeczności. Oczekiwanie od członków Rady, iż kosztem wykonywanych dotychczas zajęć poświęcą się częstym dojazdom (na własny koszt) z odległości nierzadko przekraczającej 100 km w celu uczestnictwa w częstych sesjach Rady byłoby automatyczną dyskryminacją organizacji nieposiadających wystarczającego zaplecza kadrowego i finansowego, czyli absolutnym zaprzeczeniem celów ROP. W obecnej dobie istnieją możliwości porozumienia za pomocą

mediów elektronicznych, zapewniające efektywną pracę na odległość. Posiedzenia całego gremium służą jedynie zapewnieniu bezpośredniego kontaktu oraz podejmowaniu wspólnych decyzji.

Przypominamy, że ROP nie jest jedyną płaszczyzną porozumienia organizacji pozarządowych. Nie ma ona zastąpić istniejących porozumień (takich jak np. FOP) i wyspecjalizowanych organizacji eksperckich. Zadaniem Rady jest ustosunkowywanie się do stanowisk wypracowywanych przez organizacje branżowe lub eksperckie, wypracowywanie wspólnego stanowiska w istotnych dla sektora kwestiach oraz wywieranie wpływu na poziomie regionalnym na wprowadzanie rozwiązań służących rozwojowi i wzmocnieniu trzeciego sektora.

Z przyjemnością wesprzemy wszystkie inicjatywy służące sektorowi jak też całemu społeczeństwu, w tym realizowane przez Federację.

Konsultowania regulacji prawnych na poziomie krajowym, także ze strony III sektora, podjęta się ogólnopolska RDPP. Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Kujawsko –Pomorskiego może w tym zakresie jedynie wyrazić swoje stanowisko , gdyż nie dysponuje mechanizmami służącymi do bezpośredniej ingerencji w tę sferę.

Wpływ ROP na lokalny rozwój organizacji pozarządowych jest trudny do zmierzenia, niemniej jednak trudny do pominięcia, podobnie jak jej wpływ na działania samorządu województwa i na koniec dodamy, iż nikt z nas nie jest doskonały ani WROP ani krytykująca nas Federacja.

Z poważaniem

w imieniu Prezydium Rady Organizacji
Pozarządowych Województwa Kujawsko-
Pomorskiego

Przewodnicząca - Łucja Andrzejczyk